

# Komu potrzebny żal – Andrzej Piaseczny

Na końcu świata, kiedy nas  
Łaskawy bóg podzieli na  
To co nam przy sobie każe trwać  
Prawdy całe pozostały za  
Przeszłością ludzi, śmiechem ich  
Zobaczysz czemu tęsknią przy  
Odpowiedziach, których mało tak  
Na pytania aktualne jak

Komu potrzebny był  
Przyjacielu moich dni  
Żal za tymi co odchodzą  
Gdy już nie ma ich  
Kogo dziś na to stać  
By zapytać głośno raz  
Kiedy jak zwykle kończy się  
Przyznaje się: nie mnie

Na końcu świata tam gdzie stać  
Jak w poczekalni będziesz miał  
Przed pokojem odpuszczenia win  
Niepokoju pełen mówię ci  
Pomyślisz tam więc może już  
Na chwilę przed rachunkiem słów  
Uwierzysz w nie i tym  
Tym co już dziś powiedzą ci

Komu potrzebny był  
Przyjacielu moich dni  
Żal za tymi co odchodzą  
Gdy już nie ma ich  
Kogo dziś na to stać  
By zapytać głośno raz  
Kiedy jak zwykle kończy się  
Przyznaje się: nie mnie

Czas obracał nami tak jak chce  
Tak niedawno blisko byłem lecz  
Dzisiaj widzę sam przeszedłem  
Wieki w myślach więc  
Nawet kiedy z dwóch tak różnych stron  
Sentymenty czy szacunek to  
Wiem że to nie tylko nie  
Jest potrzebny mnie

Komu potrzebny był  
Komu potrzebny był  
Kogo dziś na to stać  
By zapytać głośno raz  
Kiedy jak zwykle kończy się  
Przyznaje się: nie mnie

Komu potrzebny był  
Przyjacielu moich dni  
Żal za tymi co odchodzą  
Gdy już nie ma ich  
Kogo dziś na to stać  
By zapytać głośno raz  
Kiedy jak zwykle kończy się  
Przyznaje się: nie mnie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych